

INFORMATOR ZARZĄDU GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI

SOLONK



● Spis treści: Od redaktora 2so ■ Prezentacja KF "Hydrus" 1 ■ Japoński fandom 1 ■ Regulamin Komisji Rewizyjnej 2 ■ Regulamin Sądu Koleżeńskiego 4 ■ Uchwały i Postanowienia Zarządu GKF 7 ■ Regulamin Klubu Członków Korespondentów 8 ■ Magazyn "Pipok" 9 ■ Ludzie w labiryntach 11 ■ Dział Ogłoszeń 3so ■ Minikoniki 4so ●

OD REDAKTORA



Konikuła w pełni. "Collaps" ogranicza się do jeonego spotkania miesięcznie. Członkowie "Hydrusa" rozproszeni: to na praktykach zakładowych, to na jachtowych, a niektórzy żeglują na Morzu Śródziemnym lub Norweskim. "Galactica" zbiera siły do kolejnej reanimacji we wrześniu. Nasz beniaminek "Alkor" zdążył tylko wstąpić do GKF i zaraz zszedł do podziemia.

Jedynie Zarząd GKF, choć nieco zdekompletowany, nie zna wypoczynku. Zasadnicza sprawa to szybkie utworzenie na głównych kierunkach działania stałych struktur organizacyjnych: komisji wydawniczej, komisji kolportażu, centralnej videoteki i sieci bibliotek klubowych. Niektóre z tych struktur już istnieją i działają, aczkolwiek nieformalnie. W trakcie opracowywania są konkretne i szczegółowe zasady ich pracy. Sądzę, że na pierwszym wrześniowym posiedzeniu Zarządu te sprawy zostaną dopięte do końca.

Powołana już została i działa grupa organizacyjna II Konwentu Klubów Fantastyki Polski Północnej NORDCON '87. Ciggle się waży sprawa organizacji w tym roku LAPSBIAXu. Maciek Rokicki, który trzymał w ręku wszystkie nici, odszedł na urlop i buduje gniazdo rodowe. Być może zdecydujemy się na organizowanie LAPSBIAXu co dwa lata. Dzięki temu ten rok będzie trochę na luzie /nie licząc NORDCONu/ i zyskamy czas na uporządkowanie własnego kosmosu.

ZYX wymienia się ze mną w PIPOKU, że rozwijam biurokrację w GKF. On nie musi studiować przepisów podatkowych lub układać tekst "Umowy-Zlecenia" pamiętając o zwyczajach oraz o bezdusznym zleceniobiorcy z przeszło dziesięcioletnim stażem małżeńskim. Podają to jako przykład - takich spraw jest dosłownie setki.

Statystycznie rzecz biorąc 44,44% członków Zarządu GKF jest żonaty, a 100% żon marudzi w stylu: "Zamiast się wzięć za uczciwą fuchę, ty ciągle tylko się łajdaczysz społecznie w giełcefio". Czasem zazdroszczę Maćkowi Makowskiemu, że wychował swoją Kasię w duchu miłości do SF i ma pociechę na stare lata. Skoro już jesteś przy Maćku, to muszę stwierdzić, że koleje naszych stosunków /zarówno kolegiatnych jak i indywidualnych/ były różne. Ostatnio z fazy "zbrojna neutralność" przeszły nawet do fazy "życzliwa neutralność". Tym bardziej zbulwersowała mnie wiadomość, że Maciej zamierza po Polconie wzięć emeryturę z Fandomu. Osobiście uważam, że będzie to wielka strata i powstanie luka, którą niełatwo da się zapełnić. Może ktoś powiedzieć, że bez problemu znajdziemy prominenta fandomowego, na którym będzie można psy wieszać. Przyznajcie jednak, że Maciej jest do tego idealny. Ponadto ta jego wspinała cecha charakteru: sianie fermentu, który dziwnym zrządzeniem losu okazuje się na ogół twórczym - że wspomagając tylko sprawę rozwiązania dwóch Oddziałów PSMF, dzięki czemu powstały GKF i PKF.

O dlatego apeluję: Nie dopuszczaj do znarnowania tak cennego potencjału ludzkiego! Ogłośmy okres ochronny na Maćka, aby doszedł do siebie. Tępy kłusownik! Gdyby jednak słowo stało się ciałem - nie traćmy ducha. Wykorzystaj wtedy środek ostateczny: zagraj nazuro!

DZIŚ: KF »HYDRUS«

W dniu 10 listopada 1986 r. w Bibliotece Beletrystycznej spotkała się grupa inicjatywna, która postanowiła utworzyć na terenie Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej Klub Fantastyki. Dziesięć dni później odbyło się zebranie założycielskie i praktycznie od 20 listopada datuje się faktyczna działalność Klubu. Na tym zebraniu ustalono zasady i kierunki działania oraz przeprowadzono wybory Zarządu Tymczasowego.

Na kolejnym spotkaniu tj. 27 listopada została wybrana nazwa Klubu. Od tego dnia Klub nosi nazwę "Hydrus".

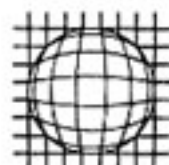
W dniu 26 marca 1987 roku odbyło się Walne Zebranie KF "Hydrus", na którym został wybrany prawowity Zarząd Klubu i podjęto uchwałę o przystąpieniu do Gdańskiego Klubu Fantastyki. Na posiedzeniu Zarządu Tymczasowego GKF w dniu 3 kwietnia KF "Hydrus" został przyjęty do stowarzyszenia na prawach klubu lokalnego.

W chwili obecnej KF "Hydrus" liczy 100 członków i działa pod patronatem Biblioteki Beletrystycznej i Klubu Podchorążego WSMW. Spotkania klubowe odbywają się w każdy czwartek. Oglądamy na nich filmy SF, wysłuchujemy prelekcji związanych z astronomią i astronautyką. Korzystamy również z planetarium znajdującego się na terenie WSMW.

- Aktualnie w Klubie działają sekcje:
- filmowa - kier. Krzysztof Kopieszka
 - organizacyjna - kier. Marek Zoll
 - literacko-plastyczna - kier. Wojciech Szczepanek
 - astronomiczna - kier. Zbigniew Obielak

Ponadto wydajemy własny fanzin, którego pierwszy numer ukazał się w maju br.■

Prezes KF "Hydrus" Wojciech Szczepanek



**REGULAMIN
KOMISJI REWIZYJNEJ GKF**

§ 1. POSTANOWIENIA OGÓLNE

1. Komisja Rewizyjna jest organem kontrolującym i nadzorującym działalność merytoryczną i finansową GKF na wszystkich szczeblach.
2. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi 3-5 osób, w tym przewodniczący, wiceprzewodniczący i członkowie, wybranych na Walnym Zebraniu.
3. Przedstawiciel Komisji Rewizyjnej ma prawo uczestniczyć w posiedzeniach Zarządu GKF z głosem doradczym.
4. Kadencja Komisji Rewizyjnej trwa 2 lata.
5. W przypadku zdekompletowania Komisji Rewizyjnej obejmującego mniej niż połowę jej składu pochodzącego z wyboru, Zarząd GKF mianuje nowych członków Komisji spośród osób wskazanych przez przewodniczącego.
6. W przypadku zdekompletowania Komisji Rewizyjnej obejmującego więcej niż połowę jej składu pochodzącego z wyboru, Zarząd GKF zwołuje w trybie pilnym nadzwyczajne Walne Zebranie, na którym drogą wyborów uzupełnia się skład Komisji.
7. Komisja Rewizyjna przedstawia sprawozdanie ze swej działalności na Walnym Zebraniu i zgłasza wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi GKF.

§ 2. ZASADY DZIAŁANIA KOMISJI REWIZYJNEJ

1. Najpóźniej w ciągu miesiąca od daty Walnego Zebrania Komisja Rewizyjna zbiera się na posiedzeniu, na którym ustala wstępny plan kontroli na bieżącą kadencję.
2. Komisja Rewizyjna przeprowadza co najmniej dwa razy do roku kontrolę działalności finansowej Zarządu GKF pod względem celowości, rzetelności i gospodarności.
3. Komisja Rewizyjna przeprowadza co najmniej raz do roku kontrolę działalności merytorycznej w poszczególnych pionach GKF.
4. Komisja Rewizyjna przeprowadza co najmniej raz do roku kontrolę działalności merytorycznej i finansowej w każdym klubie lokalnym GKF.
5. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wyznacza do przeprowadzenia kontroli danego pionu GKF lub klubu lokalnego, członków Komisji nie związanych z kontrolowaną jednostką.
6. Komisja Rewizyjna w oparciu o ustalenia kontroli występuje z wnioskami i uwagami do Zarządu GKF i Zarządów klubów lokalnych.

§ 3. POSTANOWIENIA KOŃCOWE

1. Komisja Rewizyjna ma prawo złożyć wniosek do Sądu Koleżeńskiego o wszczęcie postępowania przeciwko członkowi lub grupie członków GKF podejrzanych o wykroczenia wykryte w wyniku kontroli.
2. Na wniosek Komisji Rewizyjnej może być zwołane nadzwyczajne Walne Zebranie członków GKF lub nadzwyczajne Walne Zebranie członków klubu lokalnego.

cd na stronie 12

WYDZIAŁ
KULTURY
I SZKOLENIA

Japonia - kraj dla nas równie odległy jak Alfa Centauri. Tylko nieliczni odwiedzili to egzotyczne państwo, kojarzące się nam z komputerami, robotami samochodami i ... dość luźno z pewnymi wąsatymi noblistą. O ile wiemy trochę o samej Japonii, o tyle wiadomości o fandomie japońskim są więcej niż skromne. Chcąc przybliżyć ten temat naszym fanom, skorzystałem z okazji i przeprowadziłem szereg rozmów z goszczącymi na SILCONIE panem Dan Fukami. Literatura SF w Japonii wydawana jest w dużych ilościach tytułów i egzemplarzy. Rocznie ukazują się około 400 książek SF, w przeważającej części tłumaczeń utworów pisarzy amerykańskich. Tylko 1/3 wydawanych tytułów to pozycje autorów spoza USA. Praktycznie wszystkie nowości amerykańskiej SF są dostępne dla japońskich fanów najpóźniej w ciągu roku od ukazania się książki w Stanach. Nie ma się zresztą czemu dziwić, skoro cykl wydawniczy trwa 4-5 miesięcy od momentu zakupu praw autorskich do ukazania się książki na półkach księgarskich. Natomiast od przetłumaczenia i złożenia utworu u wydawcy czas jest jeszcze krótszy - około miesiąca. Jest to możliwe dzięki komputeryzacji i automatyzacji - tłumacz korzysta z komputera, wpisuje tekst na dyskietkę, a ta jest podstawą dla drukarni. Składanie, drukowanie i pozostałe czynności wykonują automaty.



REGULAMIN SĄDU KOLEŻEŃSKIEGO GKF

§ 1. POSTANOWIENIA OGÓLNE

- Sąd Koleżeński jest organem niezależnym od Zarządu GKF, uprawnionym na mocy statutu do prowadzenia postępowania sądowego w wypadku stwierdzenia:
 - nieprzestrzeżenia przez członków GKF statutu, regulaminów i uchwał;
 - naruszenie zasad współżycia klubowego;
 - innego postępowania, w wyniku którego GKF lub jego członkowie ponieśli straty materialne lub moralne.
- W skład Sądu wchodzi 3-5 osób, w tym przewodniczący, wiceprzewodniczący i członkowie, wybrani na Walnym Zebraniu.
- Przedstawiciel Sądu Koleżeńskiego ma prawo uczestniczyć w posiedzeniach Zarządu GKF z głosem doradczym.
- Kadencja Sądu Koleżeńskiego trwa 2 lata.
- Posiedzenia Sądu Koleżeńskiego muszą się odbywać w składzie co najmniej trzyosobowym.
- W przypadku zdekompletowania Sądu Koleżeńskiego obejmującego mniej niż połowę jego składu pochodzącego z wyboru, Zarząd GKF mianuje nowych członków Sądu spośród osób wskazanych przez przewodniczącego.
- W przypadku zdekompletowania Sądu Koleżeńskiego obejmującego więcej niż połowę składu pochodzącego z wyboru, Zarząd GKF zwołuje w trybie pilnym Nadzwyczajne Walne Zebranie, na którym drogą wyborów uzupełnia się skład Sądu.
- Sąd Koleżeński przedstawia sprawozdanie ze swej działalności na Walnym Zebraniu.

§ 2. WSZCZĘCIE POSTĘPOWANIA I KARY KLUBOWE

- Sąd Koleżeński wszczyna postępowanie na wniosek:
 - Zarządu GKF;
 - Zarządu zainteresowanego klubu lokalnego;
 - Komisji Rewizyjnej;
 - każdego członka GKF /w uzasadnionych przypadkach/.
- Członek GKF naruszający obowiązki ujęte w §16 i §18 Statutu GKF lub zasady wymienione w §1 pkt.1 niniejszego regulaminu, może być ukarany jedną z następujących kar:
 - ustnym upomnieniem;
 - karą z ostrzeżeniem;
 - częściowym ograniczeniem w uprawnieniach członkowskich na okres 1 roku;
 - wykluczeniem z GKF w trybie natychmiastowym.
- Kara wykluczenia z GKF musi być zatwierdzona przez Zarząd GKF.
- Ponowne przyjęcie osoby, która została wykluczona z GKF może nastąpić po upływie 2 lat od daty prawomocnego orzeczenia o wykluczeniu.

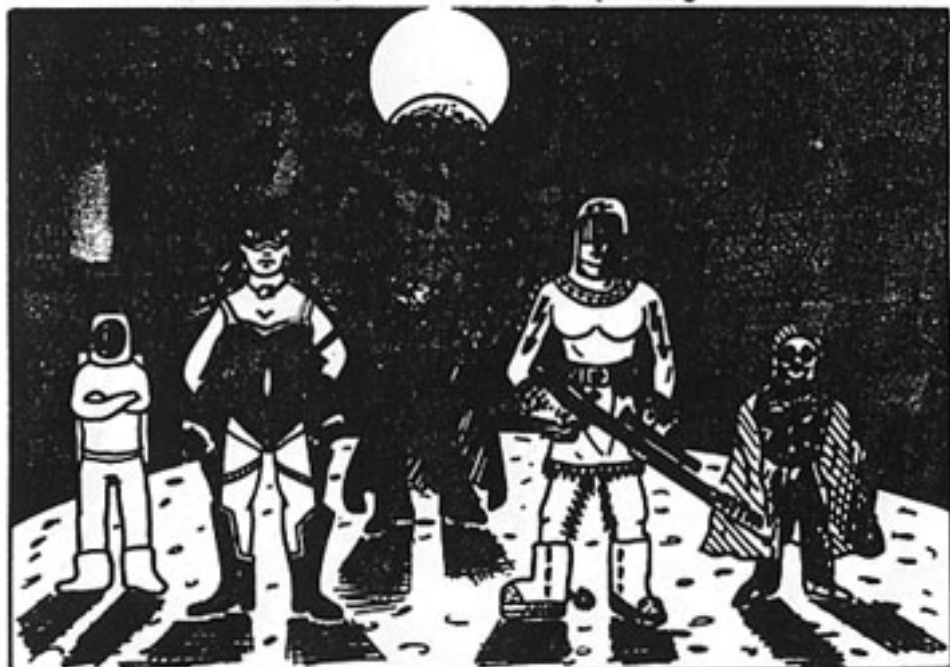
§ 3. PROCEDURA POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO

- Procedura postępowania sądowego obejmuje:
 - przystąpienie do rozpatrzenia sprawy na wniosek jednego z wnioskodawców wymienionych w §2 pkt.1 regulaminu;
 - wyznaczenie przez przewodniczącego Sądu trzyosobowego składu sądującego;
 - posiedzenie składu sądującego i wstępne zapoznanie się ze sprawą z wysłuchaniem obu stron;

- powołanie i przesłuchanie świadków;
 - obrady Sądu zakończone uchwaleniem werdyktu;
 - podanie werdyktu do wiadomości wszystkich członków.
2. Składem sądzącym kieruje przewodniczący Sądu Koleżeńskiego.

§ 4. PROCEDURA APELACYJNA

1. Od werdyktu Sądu Koleżeńskiego przysługuje obwinionemu prawo odwołania się do Zarządu GKF.
2. Apelację należy złożyć na ręce Sekretarza Zarządu GKF w terminie 14 dni od ogłoszenia werdyktu.
3. Zarząd GKF może apelację odrzucić lub - jeśli istnieją argumenty przemawiające na korzyść obwinionego - skierować pracę do ponownego rozpatrzenia.
4. Podczas postępowania apelacyjnego przewodniczący Sądu Koleżeńskiego wyznacza z dotychczasowego składu sądzącego oskarżyciela oraz ustala nowy skład sądzący, do którego wchodzi co najmniej jeden członek Sądu nie biorący dotychczas udziału w postępowaniu. Składowi sądzącemu przewodniczy przewodniczący Sądu Koleżeńskiego.
5. Obwinionemu przysługuje prawo wyboru obrońcy spośród członków GKF. W przypadku rezygnacji z powyższego prawa - Zarząd GKF wyznacza obrońcę spośród członków GKF.
6. Przewodniczący Sądu Koleżeńskiego decyduje czy sprawa apelacyjna ma charakter jawny czy też zamknięty.
7. W posiedzeniach Sądu podczas sprawy apelacyjnej uczestniczy w charakterze obserwatora przedstawiciel Zarządu GKF.



ZAGADKA Z CYKLU:
"CZY ZNASZ KLUBY
I PROMINENTÓW FANDOMU
POLSKI PÓLNOCNEJ..

Rysunek przedstawia aktyw pewnego klubu fantastyki. Odgadnij nazwę klubu i pięć osób, które nim rządzą. Dla ułatwienia podajemy, że stocznia w której klub ma siedzibę, nie produkuje statków kosmicznych.





UCHWAŁY I POSTANOWIENIA podjęte na posiedzeniu Zarządu GKF w dniu 18 lipca 1987r.

1. Zarząd GKF postanowił przyjąć do stowarzyszenia Klub Fantastyki "Alkor" przy KMPiK w Sopocie, na prawach klubu lokalnego.
2. Uchwałę Zarządu GKF został wprowadzony staż kandydacki dla nowo przyjmowanych osób nieletnich. Kandydatem na członka GKF może być każdy obywatel PRL, który ukończył 15 lat i posiada pisemną zgodę opiekuna prawnego. Kandydat posiada wszystkie prawa i obowiązki członka zwyczajnego GKF oprócz praw wyborczych.
3. Zarząd GKF ustalił podział wydawnictw GKF na cztery podstawowe grupy:

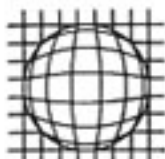
Grupa I obejmuje fanzyny wydawane przez Zarząd GKF /nie licząc kwartalnika literackiego/. Fanzyny te są bezpłatne dla członków rzeczywistych i płatne 50 % dla członków zwyczajnych GKF.

Grupa II obejmuje fanzyny wydawane przez kluby lokalne /KL/ na koszt GKF. Fanzyny te są bezpłatne dla członków rzeczywistych i płatne 50 % dla członków zwyczajnych KL - wydawcy. Dla członków innych KL fanzyny są płatne 100 %. Zysk ze sprzedaży przekazywany jest na konto bankowe GKF.

Grupa III obejmuje fanzyny wydawane na koszt sponsora danego KL. Nakład fanzynu powinien być równy ilości członków KL i jest rozprowadzany wśród nich nieodpłatnie.

Grupa IV obejmuje wydawnictwa okolicznościowe i jednorazowe. Cenę umowną i procent zniżki dla członków GKF ustala każdorazowo Zarząd.

4. Zarząd GKF podjął uchwałę w sprawie cen umownych następujących wydawnictw:
 - Informator Zarządu GKF "Squonk" /grupa I/ - 40 zł
 - Informator Klubu Fantastyki "Collaps" /grupa II/ - 80 zł
 - Album grafik F. Frazetty /grupa IV/ - 120 zł /dla członków GKF - 100 zł/
 - Model kartonowy myśliwca imperialnego /grupa IV/ - 200 zł /dla członków GKF - 150 zł/
 - Komiks "Na tropie Wampiurów" /grupa IV/ - 40 zł
 - Informator LAPSBIAX '85 /grupa IV/ - 50 zł
 - Informator LAPSBIAX '86 /grupa IV/ - 50 zł.
5. Zarząd GKF uchwalił regulamin Klubu Członków Korespondentów GKF. Do kierowania Klubem został czasowo wyznaczony Krzysztof Papierkowski.



REGULAMIN KLUBU CZŁONKÓW KORESPONDENTÓW GKF

1. Członkiem korespondentem GKF może być pełnoletni obywatel PRL, którego miejsce zamieszkania uniemożliwia mu działalność w klubie lokalnym GKF.
2. Warunkiem przyjęcia do Klubu Członków Korespondentów GKF jest:
 - przysłanie wypełnionego kwestionariusza i dwóch zdjęć;
 - podpisanie deklaracji członkowskiej;
 - uiszczenie obowiązujących opłat członkowskich.
3. Członek korespondent opłaca wpisowe na ogólnych zasadach. W ramach wpisowego otrzymuje legitymację i znaczek GKF.
4. Członek korespondent płaci składkę kwartalną w wysokości 50 % składki zasadniczej.
5. Członek korespondent ma wszystkie prawa członka zwyczajnego GKF, z wyjątkiem biernego prawa wyborczego.
6. Członek korespondent ma wszystkie obowiązki członka zwyczajnego GKF.
7. Członek korespondent otrzymuje bezpłatnie fanzyny I i II grupy wydawane przez GKF.
8. Członek korespondent ma prawo do zakupu innych wydawnictw GKF oraz wydawnictw klubowych sponuszanych przez GKF, na zasadach określonych dla członków zwyczajnych.
9. Członek korespondent ma prawo uczestniczyć w imprezach organizowanych przez GKF na zasadach określonych dla członków zwyczajnych.
10. Klub Członków Korespondentów GKF kierowany jest przez prezesa mianowanego przez Zarząd GKF. Prezes Klubu Członków Korespondentów wchodzi w skład Zarządu GKF i reprezentuje na tym forum ogół członków korespondentów GKF.





Podobno Zarząd GKF postanowił zwrot: "stowarzyszenie prawnie zarejestrowane" umieścić nie tylko na pieczęci podłużnej /wzorem "Orbity"/, ale również na fanzinach, plakatach, znaczkach, plakietkach i koszulkach. Prezes ma ponoć zamiar to sobie gdzieś wytatuować, a dziewczęta z GKF /od kwartału pracowicie wyzbijające sztandar/ również o tym nie zapomną.

Maciek Rożek /po, kier. sekcji muzycznej "Collapsu", malowniczo postać o ciekawych znajomościach/ twierdzi, że nie był obecny na Walnym Zebraniu GKF z powodu choroby. W kuluarach jednak mówiło się, iż była to choroba dyplomatyczna, spowodowana obawą, że może być wybrany prezesem GKF.

Viceprezes GKF Krzysztof Papierkowski z uporem godnym podziwu rozbudowuje biurokrację produkując masowo okólniki, regulaminy, rozdzielniki, umowy, wzory pieczętek, itp., itp.!

Zarząd GKF prowadzi rozmowy na najwyższym szczeblu ze Stoczniowym Klubem Fantastyki "SF 2001" na temat wspólnego zorganizowania NORDCONU'87. Podobno po wielogodzinnej dyskusji ustalono już, który z organizatorów będzie podawany w dokumentach komentowanych na pierwszym, a który na drugim miejscu.

Marek Lewaszyk rezygnuje z funkcji redaktora naczelnego "Clapsa". Z rozgoryczeniem twierdzi on, że wszyscy mu rzucali kłody pod nogi i jedyne przyjemne chwile jakie pamięta z półrocznej kariery redaktorskiej, to wizyty w Okręgowym Urzędzie Kontroli Publikacji i Wydawnictw, gdzie zawsze odnoziono się do niego z sympatią i zrozumieniem.

W związku z organizowaniem Klubu Członków Korespondentów GKF, obejmującego swym zasięgiem całą Polskę, czynione są podobno przygotowania do wchłonięcia PSMF-u jako sekcji tegoż Klubu.

Donoszę, że w ramach GKF ma wznowić działalność tajna Loża Maseońska "Kielnie i Beton". Znakiem Loży ma być złamany kwiat saku i cztery pestki pomarańczy.

Nowym redaktorem naczelnym "Clapsa" został mianowany Czerli Domasus. Nie wiemy czy "Claps" w tym roku otrzyma "Złotą Sepulkę" czy też "Złotego Meteora". Jedno tylko jest pewne: poczytamy sobie Domasusa do woli.

Jeden z licznych wiceprezesów GKF podobno stwierdził, cytując: "Zamiast zarzyść się w GKF-ie, to ja już wolę robić habilitację. Przynajmniej odpocznę."

Donoszą, że impreza otwarta PENETRACJE IV organizowana przez GKF w ODK "Ad Rem" przyniosła straty finansowe. Jednakże zostały one pokryte przez Darka Ciechońskiego z własnej kieszeni. Zarząd ma zamiar mianować Darka stałym koordynatorem tego typu imprez.

Podobno jest już składany pierwszy numer "kwartalnika w budowie". Jak donoszą, Jurek Szyłak występuje w nim jako prozaik, asysta i grafik. Gdybyż jeszcze był hydraulikiem, to może by mniej w kwartalniku chlupało wody.

Na całym świecie odbywają się liczne demonstracje i wiece protestacyjne fanów, którym decyzja Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku uniemożliwiła wstąpienie do GKF. Mówi się o złożeniu skargi do Międzynarodowego Trybunału w Hadze.

Sekretarz Zarządu GKF, Ela Wojtaszek, twardą ręką ustawia prezesów i wiceprezesów. Proponuje zorganizować wycieczkę instruktażową do teatru na "Poskromienie złoźnicy" Shakespeare'a.

Ekipa GKF wybierająca się na "Worldcon" do Złotego Brighton, gorączkowo przygotowuje podbój Europy Zachodniej i reszty świata. Zachodzi pytanie: czy wróć z tarczą czy na tarczy?

Ze Stoczniowego Klubu Fantastyki "SF 2001" donoszą, że ostatnio zebrał się tam sąd kapturowy, który postanowił rozstrzelać Krzyśka Dąbrowskiego, redaktora fanzinu "SF 2001". Jedyne tym sposobem bowiem można wstrzymać druk kolejnych odcinków powieści - rzeki jego autorstwa pt. "Rozstrzelana planeta".

Komentarze dotyczące PIPOKA, a w szczególności jego redaktora, zmuszają mnie do przypomnienia zainteresowanym artykułu 43 Prawa Prasowego:

"Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia dziennikarza do publikowania lub zaniechania publikowania materiału prasowego albo do podjęcia lub zaniechania podjęcia interwencji prasowej - podlega karze pozbawienia wolności do lat 3".

Posiadam tu artykuły Kodeksu Karnego dotyczące naruszenia powłoki cielesnej - jako doskonale wszystkim znane

PIPOKA - - - - - Z Y X

minikrzyżówka



POZIOMO: 1/np.rozmowa o tym, czy nakład wynosi 100 egz., 2/organizacja miłośników SF obejmująca całą Polskę, prócz woj.gdańskiego, katowic i Poznania, 3/wielce szanowane, acz mało wybredne wydawnictwo, 4/Arrakis z felerem, 5/mało być świat, 6/esara eminencja PSMF-u
 PIONOWO: 1/pseudonim redaktora "Fantastyki", 2/kumpel Andersona i innych, 3/młody gniewny z skrzynką piwa, 4/rekordzista w drugim obiegu, 5/ludzie stuknięci.

ludzie w labiryncie

czyli 7000 powodów aby się zastanowić, czy warto w przyszłym roku jechać na SILCON*....

W dniach 18-21 czerwca 1987 r. Śląski Klub Fantastyki uraczył fanów z całego kraju Silconem. Miało być fajnie i ciekawie, było zaś przeciętnie i nudno. Przyjeżdżających witały dwie recepcje: Silconu - gorąco, PTTK-u - nader chłodno. O ośrodku można powiedzieć tylko tyle, że stanowczo odradzam nocleg w tym mieście. Labirynt korytarzy i pawilonów, po którym wszyscy błądzili klnąc na czym świat stoi, wpadając raz po raz do cudzych pokoi /co być może zaowocuje na wiosnę przyszłego roku/. W pokojach przysłowiowe "brud, smród i ubóstwo", martwa natura na ścianach, collage na barowej podłodze /widziałem barzezyk komuś zaszkodził/ - nie dodaj, nie ujad. Dla efektu "czystości" wymarowano co się dało lizolem, więc śmierdziało jak w szalecie. Obługa PTTK, dla podtrzymania atmosfery grozy, celowo wyhodowała malownicze pajęczyny.

Żarcie... Hm... Ma rację Maciej Parowski twierdząc, że na konwenty nie jedź się po to, by się najęść. Ale z drugiej strony również nie po to, by chodzić głodnym - bo albo na jednym oszczędzają, a drugie niejadalne, gdyż chadzają w nim rodziny na szczęściu nogach. Uzupełnieniem całodziennego obrotu, którą dopiero kilka słownych charakterystyk precyzujących koligacje rodzinne, zmusiło do jakiejś takiej pracy.

Jeśli chodzi o program to obyło się bez większych sensacji, ale i bez większych potknięć. Gości sporo /at pięciu/, między innymi J.White /ten od "Szpitala Kosmicznego"/ i Dan Fukami z Japonii /wydawca i fan/. Jednak niefortunnym pomysłem było zrealizowanie wspólnego spotkania z wszystkimi gośćmi. Najbardziej egzotyczny z nich Mr. Fukami robił niezdrową konkurencję innym. Totem całe spotkanie zamieniło się w drobny kabarecik, w którym Anglicy nieco się nudzili, panią Martę Tomaszewską /Tapatiki i Om/ rozpięta, a Japończyk błyskotliwie zachwalał współczesną Japonię.

Filmy...? Standard, standard i jeszcze raz standard. Obok ewidentnych kiczów jak choćby "Red Sonia" i "Sam przeciw imperium" były i perełki jak "The Keep", "Ghostbuster" czy "Blade Runner" /miastety bardzo ograne/ oraz trochę filmów, nazwijmy to, niezłych, jak "Lámenie", "Zielona połyka", "Cocoon", "Wiedźmiertelny" /bez cięć/ i "Cagatki". Resztę jeśli się znało, można było sobie darować /co też zrobiłem/, a jeśli się nie znało, to tym bardziej.

W efekcie najciekawsze sprawy działy się w kulisach, gdzie przy kawkach i herbatkach załatwiliśmy z prezesem mandat rzecz /o czym niebawem - osobno/.

Na koniec z kronikarskiego obowiązku donoszę, że "śląki" otrzymali: Wiktor Bukato i Janusz Rumeł, zaś specjalną - Marek Nowowiejski. "Złoty Meteor" przypadł w udziale Konradowi Zielińskiemu.

Ponadto był monodram wg "Kwiatów dla Algernona" /miastety nie byliśmy - brak informacji bieżącej/, loteria, księgarnia, konkurs i wystawy: młodzieży z liceów plastycznych, Taduzna Luczejki i nasza.

W sumie: "Nihil novi sub sole"*

Beata Matuszak

* Podtytuł ułożył redaktor naczelny "Squonka" na podstawie zeznań świadków /żeby nie było na naszą kruszynkę Beatkę/

W ten sposób japońscy fani są na bieżąco z nowościami literatury SF, a towar otrzymują świeższy, niż my "chrupiące bułeczki" z piekarni. Pozostaje nam tylko marzyć, by w Polsce fani byli równie rozpieszczani przez wydawnictwa i przemysł poligraficzny.

Wróćmy jednak do fandomu. Ruch miłośników SF w Japonii zapoczątkowało założenie przed 30 laty klubu "Kometa" /lub "Przybysz z kosmosu" - w zależności od wymowy/. Klub ten działa do dziś, wydaje swój fanzin w nakładzie 500 egzemplarzy, a debiutował w nim m.in. znany pisarz Hoshi Komatsu.

Obecnie działa w Japonii 300 klubów, w tym dużych i aktywnych jest około 60. Zasady działania klubów SF są nieco inne niż w Polsce - są to głównie kluby miłośników jednego twórcy /coś w stylu fanklubów zespołów muzycznych/. Idolami dla fanów są wyłącznie twórcy japońscy. Jedynym wyjątkiem jest klub Perry Rodana - obywatela RFN.

Codzienna działalność klubów japońskich jest podobna do działalności klubów SF na całym świecie. I podobnie jak wszędzie, również w Kraju Kwitnącej Wiśni odbywają się konwenty SF. Raz w roku organizowany jest ogólnokrajowy konwent, którego nazwa związana jest z miastem, w którym się odbywa. Na tym konwencie przyznawana jest Wielka Japońska Nagroda SF dla najlepszego japońskiego twórcy w danym roku i bez względu na rodzaj twórczości jaką uprawia.

Oprócz konwentu ogólnokrajowego, w Japonii organizuje się również około 10 konwentów regionalnych. Ciekawostką jest to, że zjazdy te odbywają się wyłącznie w kwietniu, w czasie tzw. Złotego Tygodnia /Kin-no Ieshukan/. Programy tych spotkań opierają się podobnie jak u nas, na filmach SF i grach komputerowych. Mniej znaną w Polsce formą zabawy jest biał maskowy, na którym fani występują w kostiumach popularnych postaci z filmów, książek i komiksów. Jest to pomysł do wykorzystania i u nas, bez względu na niską feminizację Fandomu.

I na koniec jeszcze jedna ciekawostka. W Japonii działa jeden jedyny klub, który interesuje się literaturą SF z krajów demokracji ludowej. Nosi on nazwę "Iskatie" /ros. "Poszukiwacz"/. Rozpoczął swą działalność przed 10 laty na Hokkaido /jest też filia w Tokio/. W początkowym okresie zainteresowania członków tego klubu ograniczały się do radzieckiej SF. Obecnie klub postawił sobie za cel zapoznanie japońskich fanów z literaturą SF wszystkich krajów socjalistycznych. Ma nadzieję, że kontakt z "Iskatiem" /który mamy zamiar nawiązać dzięki pomocy pana Fukami/ przyniesie obu klubom wiele korzyści, a w następnym artykule o fandomie japońskim będzie pisany na podstawie osobistych obserwacji na konwencie potomków samurajów.■

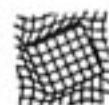
tex

PS. Serdeczne podziękowania należą się panu Andrzejowi Kowalunosowi, absolwentowi japonistyki, dzięki pomocy którego mogło dojść do napisania niniejszego artykułu.



- Głupia sprawa. Okazuje się, że alkohol i papierosy są bardzo zdrowe.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ



FANIE polski

Z GÓR, NIZIN i pojezierzy ▲
 Z KOPALNI, STOCZNI i przędzalni ▮
 Z MIAST, WSI i stolicy 🏠
 Z SANATORIÓW, SZPITALI i poradni AA
 Z UNIWERSYTETÓW, POLITECHNIK
 i szkół wojskowych ▼

i TY

MOŻESZ ZOSTAĆ CZŁONKIEM KORESPONDENTEM GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI

NATYCHMIAST NAPISZ NA ADRES: ⑧

GKF

KO »REMUS«, ul. Chylońska 191

81-007 GDYNIA

tel. 236740

SZANSA DLA FANÓW ŚLĄSKICH!!!
 TYLKO DO 20.08.1987 MOŻNA ZOSTAĆ

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Krzysztof Papierkowski,
 Jan Plato-Przechlewski, Jerzy Szyłak, ZYX

Cena 40 zł

Członkowie rzeczywici GKF otrzymują fanzin
 bezpłatnie, członkowie zwyczajni ze zniżką 50 %

wszystkie materiały redakcja publikuje nie otrzymując
 honorariów

Fot. J. K.



NAZAJUTRZ PO WIELKICH
 ATOMOWYCH JATKACH
 ODBYŁA SIĘ OSTATNIA
 KONFERENCJA PRASOWA
 W DZIEJACH LUDZKOŚCI.

FANIE PREZYDENCIE,
 W IMIENIU CAŁEJ LUDZKOŚCI
 - A JEST NAS JESZCZE OKOŁO SIEDZIECIU
 OSÓB, ALE LICZBA TA ZMNIJE SIĘ
 SIĘ Z GODZINY NA GODZINĘ -
 PYTAM, CO SKŁONIŁO PANA
 DO ZROBienia TEGO KATA-
 STROFALNEGO KROKU...



MOJA DROGA PANI,

SZCZERZE MÓWIĄC

- A JEST TO CHYBA
 PIERWSZY I OSTATNI WY-
 PADEK W DZIEJACH LUDZKOŚ-
 CI, GDY OSOBA NA HOIM
 STANOWISKU ZDOBYWA SIĘ
 NA CAŁKOWITĄ SZCZEROŚĆ
 HOBEC DZIENNIKARZY -

MIĘ MIAŁEM
 INNEGO SPOSOBU
 NA POZBYCIE SIĘ
 MOJEJ TEŚCIONY.

F. K.